

Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, uroczystość.

## Matka Boża.

Jam jest Najświętsza Maryja Panna, Matka Mojego Boskiego Syna Jezusa Chrystusa, pozdrawiam cię Imieniem Mojego Boskiego Syna Jezusa Chrystusa: niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, ja odpowiadam, na wieki wieków amen. Dziś z Woli Trójcy Świętej przybyłam do ciebie Żywy Płomieniu, aby przekazać ci Wolę Bożą, więc nie lękaj się.

Tak bardzo pragnę rozwoju Bożej Miłości w waszych sercach, Bożej Radości, lecz, aby tak było, to wy musicie chcieć, musicie uczynić niezbędny trud i wysiłek, aby osiąść, zdobyć najmniejsze Boże Błogosławieństwo. Kochane dzieci Boże, miłe Mojemu Świętemu, Niepokalanemu Sercu, pragnę was dziś umocnić i zapewnić o Mojej ku wam miłości, miłości nie obłudnej, miłości rzeczywistej opartej na Bogu i Jego Świętej Miłości.

Nie lękajcie się, lecz zechciejcie trwać przy Bogu, pełni nadziei i zaufania. Nigdy nie traćcie ducha, lecz całkowicie oprzyjcie się na Mnie, kochajcie i wypełniajcie to wszystko, o co was Trójca Święta prosi. Nie tkwicie w złości, nigdy w nim się nie pogrążajcie, omijajcie je szerokim łukiem. Nie rańcie Boga waszym grzechem, waszym występkiem, nie podążajcie dobrowolnie za tym, co wam demony proponują.

Oczyśćcie swoje wszystkie myśli, aby nie obciążały już was swoją treścią. **Powierzajcie wszelkie wasze troski i problemy Mnie, Ja pomogę wam je rozwiązać, rozwikłać. Zawsze Mnie proście o pośrednictwo w modlitwie do Ducha Świętego, bo to Ja pośredniczę w otrzymywaniu przez wszystkich modlących się ludzi, wszelkich Łask Bożych. Sami zbyt szybko nie wyproście sobie Łask Bożych, niż to, co zyskujecie z Moją wydatną pomocą.**

Znam doskonale wszelkie wasze bóle i troski. Ja także, jak wielu z was cierpiałam głód i poniewierkę. Są tacy, co mając dostatek, mimo to czasem cierpią dotkliwie duchowo. Nie ma na ziemi żadnego człowieka, który nie doświadcza żadnych cierpień. **Mój przeciwnik, zły duch czyni wszystko, aby was oszukać i zniewolić, doprowadzić do stanu beznadziei na tyle, abyście sami nie potrafili się już przed nim bronić, abyście przez to upadli na duchu, bez możliwości dokonania żadnego pozytywnego ruchu.**

Nie ma sytuacji bez wyjścia, zawsze są dostępne jakieś rozwiązania, choć nie zawsze od ręki. Czasem potrzeba, by człowiek włożył swój trud i wysiłek, by w końcu otrzymać upragnioną, tak bardzo oczekiwaną Łaskę Bożą, by w ten sposób wynagrodzić oczekującym na jej otrzymanie ludzi.

Bądźcie cierpliwi i wyrozumiali, nie spieszcie się bez potrzeby, bo pośpiech bywa bardzo złym doradcą. Zbierajcie całym swoim życiem tyle dobrych uczynków, ile tylko zdołacie. Za wszelką cenę strzeżcie się zła i sił ciemności, one nie zasypiają, lecz atakują was nieustannie.

Nie pozwólcie się zwieść podstępnej mowie, mowie zwodniczej, kłamliwej, czasem denerwującej. Postarajcie się nigdy nie osądzać po pozorach, powierzchownie, bo to bywa przeważnie zwodnicze. Trzymajcie się prawdy i faktów, sami dochodźcie sprawiedliwości, nie kierując się **czymś, co zaciemnia umysł i duszę. Nigdy nie osądzajcie nikogo z pozorów, zbyt powierzchownie, bo szatan jest sprytny i okłamuje was, często wmawia wam nieprawdę, podając ją sprytnie za prawdę i słuszność. Nikogo nie oceniacie, zwłaszcza nie mając 100% pewności.**

Często krzywdzicie innych tym co mówicie, wydaną przez was niesprawiedliwą oceną. Nigdy nie zabierajcie głosu, nie mając w sprawie całkowitej pewności lub dowodu. Nauczcie się przebaczać innym, nawet winnym i tym co was skrzywdzili. Módlcie się w ich intencji, zwłaszcza o ich nawrócenie się, oraz zbawienie ich duszy.

**Wasza modlitwa, jako osób pokrzywdzonych jest szczególnie cenna w Oczach Bożych. Gdy się modlicie i wstawiacie za waszych krzywdzicieli, to modlitwa wasza jest bardzo miła i przyjemna dla Trójcy Świętej i przy tym, wysłuchiwana jest w bardzo wysokim stopniu.**

Mając liczne problemy i bolączki, polecajcie je dobremu Bogu, lecz zawsze za Moim pośrednictwem. Prosząc o coś dla siebie, zawsze dodajcie: o Panie Boże wysłuchaj tego, o ile jest to dobre i zgodne z Wolą i Myślą Bożą. **Chcę uświadomić wam, że Bóg nie słucha tego co złe i samolubne, nie udzieli czegoś, co działać będzie na szkodę, choćby jednego człowieka, jednej duszy.**

W każdej sprawie, w każdej kwestii bądźcie uczciwi. Zechciejcie się nauczyć **szczodroblowości oraz wyrozumiałości. Im jesteście hojniejsi, szczodroblwsi wobec innych, tym bardziej hojny i szczodroblwy jest Bóg.** Nigdy nie bądźcie w niczym wyrachowani, ani wulgarni, bo to jest złe i wstrętne w Oczach Bożych. Jeżeli kiedyś odważycie się celowo rozstrzygnąć spór na swoją niekorzyść, widząc, że to może przynieść przyrost Łaski Bożej dla innego człowieka, poświęćcie się kończąc spór, konflikt na swoją niekorzyść, a Bóg to wam wynagrodzi po wielokroć.

Pragnę, aby kto tylko może i zdoła, żył i trwał w miłości, cierpliwości i wyrozumiałości. Zachęcam was do porzucenia wszelkiego egoizmu, a zwłaszcza tego, co wiedzie was do zastoju duchowego i marazmu. Nie pozwólcie się wciągnąć w matnię pułapek złego ducha. **Pragnę, aby kto może i zdoła, wyciszył się, uspokoił, a ten kto już żyje w ten sposób z powodu swojej samotności, niech się ożywi i znajdzie sposób, by pomóc innym osobom.**

Kto może innym pomagać fizycznie, niech to uczyni całym sercem. Kto nie ma takich możliwości, albo zdrowia, niech oddaje swoją modlitwę i ofiarę do Bożego Skarbca, do Bożej dyspozycji. **Jest Wolą Bożą, aby nikt nigdy nie pozostawał bezczynny, bo to daje powód złemu duchowi do przystąpienia do takiej osoby i jej wykorzystania do swoich demonicznych celów.**

Czasem potrzeba, by ktoś się wyciszył, zwłaszcza ktoś, kto żyje w nieustannym hałasie i chaosie. Jak się wyciszyć? Najpierw należy przygotować „pole” do działania. Na pierwszym miejscu należy załatwić to wszystko, co konieczne, co tego wymaga. Następnie należy się udać w miejsce, gdzie takiego wyciszenia możecie dostąpić. Czasem może to być własny dom, lecz i tu należy wszystko dobrze przygotować. Dokonajcie niezbędnego zaopatrzenia, by niepotrzebnie nigdzie nie wychodzić, jedynie na Mszę Świętą. Wyłączcie wszystkie telefony, internet, wyłączcie wszystko co wam waszą ciszę zakłóca. Na koniec wyłączcie swoje myśli, wypchnijcie je siłą ze swojej głowy. Dopiero wtedy czyńcie to wszystko, co wam podpowiada do wykonania Duch Święty.

Kto woli przyrodę, niechaj pójdzie na długi spacer, może być pieszo, rowerem, łódką itp. Kto lubi przyrodę, niech napawa się jej pięknem. Nigdy przy tym nie zapominajcie o modlitwie i o dobrej lekturze. **Proponuję wam, abyście zechcieli zrelaksować się, udając się przed wystawiony Najświętszy Sakrament. Rozmawiajcie tam z Moim Boskim Synem Jezusem, powierzajcie Mu wszelkie wasze sprawy i problemy.**

Chcę, abyście wiedzieli, że Ja zawsze jestem tam, gdzie jest Mój Boski Syn Jezus, jestem przy każdym Tabernakulum, przy każdym wystawionym Najświętszym Sakramencie. W jaki sposób jest to możliwe, dowiedziecie się dopiero w Niebie.

Kto z was nie ma możliwości lub zdrowia, by udać się przed Najświętszy Sakrament, ten niechaj adoruje Mojego Boskiego Syna we własnym domu, we własnym pokoju. Klękajcie przed waszym ulubionym krzyżem lub obrazem Jezusa Mojego Boskiego Syna. Kto nie może klęczeć, niech usiądzie. Mówcie do Jezusa tak, jakby był przy was obecny rzeczywiście. Jezus, gdy do Niego mówicie, zawsze jest przy was obecny i słyszy każde wasze słowo, każdy szept waszej duszy.

Jeżeli nauczycie się słuchać, wyciszycie dostatecznie swoje serce, to także i wy usłyszycie cichy głos Mojego Jezusa. Fakt czy zechce to uczynić pozostawcie dla Niego, nic na Nim **nigdy nie wymuszajcie, bo to nie jest dobre, ani Bogu miłe. Niewiele proście dla siebie, tylko tyle, ile jest naprawdę konieczne, niezbędne. Módlcie się prosząc za innych, wstawiajcie się za innymi prosząc o ich zbawienie, lecz nade wszystko proście, by doskonale pełnić Wolę Bożą.**

Nie bójcie się i Mnie prosić o pomoc, jak również innych Niebian, na czele z Aniołami i innymi Chórami Anielskimi. **O cokolwiek prosicie Trójcę Świętą, z woli i postanowienia Trójcy Świętej przechodzi to wszystko przez Moje Niepokalane Serce. Nie lękajcie się, lecz usilnie podążajcie za waszą Niebiańską Mamą.**

Żywy Płomieniu, pozwól bym bez przeszkód działała w tobie i poprzez ciebie wraz z Moim Boskim Synem Jezusem Chrystusem do woli. Nigdy, niczym Mnie nie ograniczaj. Wsłuchuj się mocno w to, co mówi do ciebie Trójca Święta i Ja. Mówię do ciebie o wiele mniej niż kiedyś, lecz z chę-

cią ustąpiłam miejsca Trójcy Świętej. Stany ducha, które teraz przechodzisz, nie są miłe dla ciebie, lecz ich zadaniem jest, by ciebie do końca oczyścić, by Trójca Święta mogła posłużyć się tobą, jako narzędziem.

Odpędzaj złe duchy teraz, bo jeśli je puścisz dalej, to wówczas pozbycie się ich towarzystwa będzie dla ciebie o wiele, wiele trudniejsze. Nie mogę cię ochronić przed wszystkimi demonami i ich atakami, bo niektóre z nich mają za zadanie ciebie oczyścić. Kocham cię niezmiernie Mój synu i błogosławię ci z całego Serca. †

Kocham was niezmiernie mocno o Moje umiłowane, słodkie dzieci światłości, miłe Mojemu Macierzyńskiemu Sercu. Z Miłością przytulam was do wnętrza Mojego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię, w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie waszej Niebieskiej Mamie do końca na tyle, na ile zdołacie, tak bezgranicznie, a Ja pomogę wam z chęcią dość do wyżyn Nieba!!! Nie lękajcie się o nic, ale oprzyjcie się z miłością na Mnie, bo chcę prowadzić was za rękę do zbawienia, tak jak matka prowadzi małe dziecko. Nie lękajcie się piekielnego przeciwnika, bo Ja go depczę każdego dnia! Kto z was pomoże Mi ratować dusze, idące tak wielkim potokiem na wieczne potępienie każdego dnia? Czy stać jest was na to, aby Mnie posłuchać? Jak bardzo Mnie kochacie? Staram się chronić was od skutków waszej głupoty, bezmyślności i naiwności. Jest nazbyt wielu grzeszących, a zbyt mało tych, którzy pomagają Mi w dziele zbawienia dusz! Kto Mi pomoże? Nie opuszczę was w potrzebie i mimo waszej krnąbrności i przewrotności, wszystkie was bardzo, bardzo mocno kocham i błogosławię.

Maryja.

**Biała Podlaska, 6 styczeń 2019r.**

**Przekaz nr 841**

**Objawienie Pańskie, Trzech Króli, uroczystość.**

## **Duch Święty.**

Jam Jest Duch Święty, Trzecia Osoba Trójcy Świętej. Tchnę, tak jak chcę i pragnę, tak, jaka zachodzi potrzeba, działać do woli w was Mojemu Świętemu Duchowi. Pragnę dziś przekazać przez **ciebie Żywy Płomieniu, Moją Świętą Wolę. Pragnę, aby otworzyły się na oścież ludzkie serca na Moje w nich działanie.** Otwórzcie się, a Ja dokonam reszty. Jak zauważyłeś, szatan ci bardzo przeszkadza i ciężko ci było zebrać się do pisania Bożej Woli. Dałem ci odpowiedni znak i dałem ci silny impuls Mojej Energii, która cię znacznie rozgrzała, nie tylko duchowo.

Ludzkość coraz bardziej zamyka się na Boże działanie, a coraz chętniej ulega podszeptom demona, który już prawie się nie kryje ze swoim działaniem. Zawsze wkraczanie na autostradę demona, zaczyna się od drobnych wykroczeń, np. drobne kłamstewka, półprawdy, drobna kradzież, np. spinacz w biurze, wydrukowanie czegoś dla siebie w pracy, bez zapłaty i pozwolenia, nieprawne używanie urządzeń w pracy dla swoich prywatnych korzyści, pożyczanie i nieoddawanie tego, co się pożyczyło, itp.

Często obciąża człowieka grzech języka, mówienie nieprawdy, obmowa, celowe zwodzenie, itp. Coraz częściej rzuca człowiek swoje słowa na wiatr, nie dotrzymując złożonych obietnic, a czynią to nawet ludzie oddani Bogu. Dzieje się tak, dlatego, że szatan uaktywnił swoje wszystkie siły i środki. **Człowiek, który się nie modli, lub modli o wiele za mało, nie może być przez Boga chroniony tak, jak by on sam chciał.**

Częstokroć wasze modlitwy są nader egoistyczne i samolubne. Najlepiej czyni ten człowiek, który zawiera się opiece Maryi, oddając się Jej w Niewolę Miłości, lub w Niewolę Trójcy Świętej przez Niepokalaną. Wielu ludzi myśli bardzo krótkowzrocznie, nie zauważają podstawowych, popełnianych przez siebie błędów i wykroczeń, zbyt łatwo je usprawiedliwiają.

**Często bywa, że nawet człowiek modlitwy ulega sile złego ducha, bo mimo to, że się modli, to często staje na krawędzi dobra i zła, a odurzony hipnozą demoniczną i znieczuleniem, nie**

**patrzy, w którym momencie wkracza na szeroką autostradę demona. Nie obserwując owoców, wpada w machinę zła do tego stopnia, że dość często uważa dobro za zło i odwrotnie.**

Chcąc wykonywać Wolę Bożą, człowiek nie ma wyjścia, jak oddać się wraz ze swoją wolną wolą w Bożą Niewolę. To sprawi, że Trójca Święta będzie się mogła wami posługiwać tak, jak zechce, tak, jaka będzie potrzeba. **Przeszkodą do swobodnej realizacji Woli Bożej jest wolna wola człowieka. Gdy człowiek oddaje ją na Bożą korzyść, dopiero wówczas Bóg w nim może działać w pełni, a człowiek zyskuje opiekę i ochronę tak znaczną, że w inny sposób nie zdołałby tego osiągnąć.**

Złe duchy zawsze wykorzystują każdą słabość ludzką, są mocni jedynie mocą słabości każdej kuszanej osoby. Liczni ludzie cierpią wiele duchowo, nie widząc sensu swojego cierpienia, ani możliwości wyjścia z sytuacji, w której się znaleźli. Cierpienia tych osób oczyszczają je wewnątrz, a także wpływają na możliwość zbawienia dusz ich najbliższych i znajomych z ich najbliższego otoczenia. Nie buntujcie się, lecz raczej oddajcie się i swoich bliskich w Niewolę Miłości dla Trójcy Świętej. Pragnę, abyście oddawali się i swoich krewnych, bliskich, znajomych, biskupów, kapłanów, do dyspozycji Trójcy Świętej przez Niepokalaną.

Oddanie to sprawi, że Trójca Święta będzie mogła uratować wieczność każdego, w ten sposób ofiarowanego człowieka, w tym duchownego. **Zastanówcie się, dla kogo chcecie pracować, czy dla demona i jego sług, czy dla Boga? Chcę was stale oświecać i uświęcać, lecz zbyt wielu ludzi zamknęło się na Moje w was działanie, tym samym otwierając się na działanie demona, złego ducha.**

Nie jest możliwe służenie na raz dobru i złu. Potrzeba wiele modlitwy każdego, zdolnego do niej człowieka. Jest wielu co się w ogóle nie modli, część modli się bardzo mało. **Nie mogę wypełnić prośby modlitwy wielu z was, bo dość często jest ona samolubna, egoistyczna.**

Nie myślcie, że Bóg nie ma uczuć, że Bóg jest obojętny na czyjąś krzywdę. Każda krzywda, każdego człowieka będzie rozliczona. Nie lękaj się biedny człowiecze innego człowieka, bo powinniście jedynie bać się popełniania jakiegokolwiek zła, grzechu i jego skutków, zwłaszcza wiecznych skutków. Nie bój się człowiecze Boga i nie myl tego z bojaźnią Bożą. Prawdziwa Bojaźń Boża trzyma człowieka w ryzach, w Bożych korbach.

Kto może, niech rozwija w sobie miłość do innych, zwłaszcza przez realizację przebaczenia swoim winowajcom. **Chcę, aby ten, kto był kiedykolwiek skrzywdzony przez kogoś, modlił się za osobę, która go skrzywdziła, prosząc o jej nawrócenie.** Czasem bywa, że okazanie prześladowcy serca, a także wyrażenie wobec niego przebaczenia sprawi, że skruszy się takiego człowieka serce, a na ten czas demon obciążający tę osobę, zmuszony będzie odejść, odstąpić, zaniechać swojego złowrogiego działania.

**Polacy, módlcie się sercem za wszystkich waszych wrogów, tych zewnętrznych, ale i tych wewnętrznych, prosząc Trójcę Świętą o ich nawrócenie się i opamiętanie. To sprawi, że serca wrogów się skruszą, a demon w nich działający straci nad nimi kontrolę. Złowrogie ich zamiary wobec was, będą zniwelowane.**

*Żywy Płomieniu, nie lękaj się, zaufaj Mi, zawsze chętnie poddawaj się Mojemu Świętemu działaniu. Módl się tyle, ile możesz i zdołasz, niczego nie pozostawiaj przypadkowi. Niebawem cię uaktywnię, dam impuls i czas do konkretnego działania. Nie zajmuj się tym co zbędne, niepotrzebne. Planuj swój czas, nawet ten przeznaczony do relaksu i odpoczynku, unikaj za wszelką cenę bezwładnego, chaotycznego działania.*

*Demon cię nie zostawi w spokoju, ty jednak naucz się jego ignorować, nie zwracać na niego swojej uwagi. Dopomóż swojej żonie w tym co możesz i zdołasz, bo Ja pomogę tobie na tyle, na ile będzie to konieczne i niezbędne. Otwórz się szeroko na Moje w tobie działanie, nigdy nie stawiaj Mi jakichkolwiek oporów. Nie próbuj na siłę pomagać innym, bo nie zawsze jest to dobre, dla osoby, której chcesz pomóc.*

*Zaufaj Mi i Mojemu osądowi, bo on jest lepszy i dokładniejszy, pewniejszy i konsekwentniejszy. Sam jesteś słaby, nijaki, niezdarny, czasem nawet nieznośny. Pracuję nad tobą, zwłaszcza nad opanowaniem niektórych twoich odruchów. Nie pozwól złemu duchowi wkraczać w żadną sferę, w żadną dziedzinę. Tchnę tak, jak chcę i pragnę, a od ciebie pragnę, całkowitego oddania się Woli i Myśli Bożej, Bożemu działaniu. Nie pozwól demonowi, by wmawiał ci nieprawdę w jakiegokolwiek*

*dziedzinie. Ufaj Mi, nie lękaj się i daj tak, jak dotychczas prowadzić się za rękę. Kocham cię niezmiernie i błogosławię ci. †*

Kochane słodkie dzieci miłe Mojemu, Świętemu Sercu. Pragnę, aby każdy z was poddał się ochotnie, bez jakiegokolwiek przymusu, w miłości i zaufaniu Mojemu Świętemu działaniu i oddziaływaniu. Chcąc ratować waszych kapłanów i biskupów, musicie się modlić i składać swoje posty i ofiary w ich intencji, lub oddawać je w intencjach Trójcy Świętej przez Niepokalaną. Wasza zwyczajna codzienność niesie ze sobą wiele, czasem niemiłych niespodzianek. Demony infiltrują wasze codzienne życie, próbując nieustannie na nie wpływać. Ten, kto się nie modli, lub modli o wiele za mało, często wypełnia to, co zły duch mu podpowie, nie zauważając jego złowrogiego działania.

**Życie Bogiem i Jego Sprawami, a unikniecie przykrych niespodzianek. Ten kto się modli, zwłaszcza oddając wszystko Bogu do dyspozycji, posiada Bożą ochronę i Sam Bóg w Trójcy Świętej Jedyny staje w obronie tego człowieka. Nie oznacza to, że ten człowiek nigdy nie upadnie, lecz oznacza, że zawsze, natychmiast podniesie się z każdego upadku, który mu się przydarzy.**

Nie rozpamiętujcie tego co było, tego co się zdarzyło, zwłaszcza złego, grzesznego. Jest to pułapka złego ducha, pułapka retrospektywna. **Demony, które są świadkami waszych grzechów i wykroczeń przeciwko Odwiecznemu Prawu Bożemu, wykorzystują te fakty do dręczenia was, albo do pobudzania złej skłonności, na bazie tej złej skłonności, złej retrospekcji.**

Życie przynosi zacieranie się wydarzeń w waszej pamięci, po pewnym czasie stają się one niewyraźne. To co było waszym grzechem i występkiem, demon bardzo często przypomina wam te wydarzenia, próbując namówić was na rozważanie opcji typu: co by było, gdyby było i tu podsuwa wam, do waszej wyobraźni inne, alternatywne, tym samym grzeszne rozwiązania. Chcę, abyście oczyścili swój umysł, usunęli to wszystko z waszej pamięci, nie pozwólcie jej rozwijać. Czyniąc w ten sposób, zyskujecie wiele, wiele zasług.

Kochane, słodkie dzieci światłości, kocham was niezmiernie i z Miłością przytulam was do wnętrza Mojego Świętego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Kocham was niezmiernie mocno o Moje słodkie dzieci! Czy pozwolicie Mi w was i przez was działać? Czy pozwolicie przemieniać siebie i innych? Ufajcie, nie lękajcie się, pozwólcie Mi w was, ale i przez was działać dowoli, tak jak chcę i pragnę, czy stać jest was na to??? Pozwólcie Mi dobrowolnie działać w waszych sercach i sumieniach. Jak bardzo Mnie jeszcze kochacie? Czy na tyle, aby posłuchać tego, co do was mówię i o co was proszę? Pozwólcie Mi was napełnić Bożą Miłością, czy pozwolicie Mi na to? Co mam jeszcze uczynić, aby się wam zechciało chcieć podążać drogami zbawienia? Chcę, abyście współpracowali ze Mną w budowaniu osobistej świętości na co dzień. Jednak Ja mimo wszystko, pomimo waszej grzeszności i krnąbrności, wszystkie was bardzo mocno kocham, choć na to nie zasługujecie.

Duch Święty.

**Warszawa Jelonki, 25 styczeń 2019r.**

**Przekaz nr 842**

## **Jezus Chrystus.**

Jam Jest Jezus Chrystus, Syn Boży, Druga Osoba Trójcy Świętej. Kochane, słodkie dzieci światłości miłe Mojemu, Świętemu Sercu, ufajcie, nie lękajcie się, bo kocham was niezmiernie. Nie tróźcie się ponad miarę, bo tego chce demon, zły duch, chce on was zastraszyć i upokorzyć ponad miarę.

Wielu z was poznaje mnóstwo nowych wiadomości, także nowe źródła Słów Bożych. Nie wszys-

tko co słyszycie i czytacie, jest prawdziwym Słowem z Nieba. Jest wiele osób, które piszą słowa podając, że pochodzą z nieba, a tak nie jest w rzeczywistości, jest też tak, że niektórzy otrzymują słowa z własnej podświadomości. Demony uwijają się jak w ukropie, by zwieść, oszukać, zniewolić, jak największej liczbie ludzi. Kto jest mocny duchowo, może czytać i słuchać wszystko, lecz powinien słuchane, czytane słowa odpowiednio filtrować. **Słuchając, czytając wszystko bez segregacji, bez rozeznania, szybko dajecie się nabrać na zwodnicze działanie złego ducha.**

Módlcie się o Światło Boże dla siebie i bliskich, o dar poznania, a je na pewno otrzymacie. Ten czas sprzyja licznym działaniom złego ducha, demony nie odpoczywają, one aktywnie działają. **Demony potrafią przeczekać ich niekorzystnemu działaniu czas, by w dogodnej chwili uderzyć ze zdwojoną siłą.** Nie wszyscy kapłani potrafią prawidłowo rozpoznać prawdziwe Słowo Boże. Jest tak dlatego, że zbyt mało dbają o swoją wiarę, zbyt mało się modlą i umartwiają. Bez modlitwy i ofiary kapłan staje się łatwym łupem demona.

Patrz człowiecze, Ja, choć jestem Bogiem, gdy żyłem na ziemi, bardzo często się modliłem, czyniąc to nawet codziennie i w nocy. Moja modlitwa była miłosną rozmową z Moim Ojcem Niebieskim za sprawą Ducha Świętego. Modląc się, zawsze wzmacniałem swe ludzkie siły, bo trwanie w Miłosnej Unii Trójcy Świętej daje siłę i moc dla całej Trójcy Świętej. **W każdym czasie, w każdej sprawie, w każdej kwestii, każda z osób Trójcy Świętej w każdej sprawie ma takie samo zdanie i podejmuje taką samą decyzję w każdej materii. Nie jest możliwy rozdzźwięk, ani dysonans, w żadnej sprawie, w żadnej kwestii.**

Człowiek modląc się do jednej z Osób Boskich, jednocześnie modli się do Trzech Osób Bożych. **O cokolwiek prosicie świętych lub Moją Świętą, Kochaną Mamę, zawsze to trafia do Trójcy Świętej, lecz zawsze przez pośrednictwo Maryi, Mojej Świętej, kochanej Mamy.**

Dlaczego tak jest? Tak jest, tak się dzieje, bo tak postanowiła Trójca Święta. Moja Mama otrzymała wszystkie dary i łaski, które można było Jej ofiarować. Nie posiada jedynie tego, co jest zarezerwowane jedynie dla Trójcy Świętej. Gdyby nie była stworzeniem, otrzymałaby dostęp do Bożej Wszechmocy i Wszechpotęgi. **Maryja, Moja Święta kochana Mama, często wstawia się za wami w czasie trwania Bożego Sądu nad duszą. Osoba osądzana, nie ma prawa jakiegokolwiek głosu w czasie trwania swojego własnego Sądu. Za osobą osądzaną, wstawiają się jedynie dobre uczynki i umartwienia z całego życia osądzanej duszy.**

Wszystko jest dokładnie policzone, zważone, zmierzone, nic nie będzie pominięte lub zbagatelizowane. Na Sprawiedliwym Sądzie Bożym liczy się każda myśl, każde wasze wypowiedziane słowo, każdy wykonany czyn i gest. **Policzona będzie wam każda wasza intencja, każdy zamiar, nawet ten ukryty. Bardzo ważny będzie dla was każdy wasz uczyniony czyn. Policzę wam każdą złożoną przez was ofiarę, zwłaszcza taką bezinteresowną. Liczyć się będzie także każda wasza modlitwa i umartwienie się. Trwajcie przy Mnie każdą waszą myślą, zwracajcie się do Mnie w każdej swojej potrzebie, na Mnie się opierajcie.**

Demon, zły duch pracuje nad odwróceniem waszej uwagi od Trójcy Świętej, a przekierował ją do każdej innej sprawy lub kwestii. Chcąc nie współpracować ze złymi duchami, módlcie się do Boga oddając siebie samych, a zwłaszcza swoją Wolną Wolę. Oddając swoją wolną wolę i wszystko powierzając do dyspozycji Trójcy Świętej przez Niepokalaną Moją Świętą, Kochaną Mamę, pozwalacie na każdy ruch, na podjęcie każdej decyzji w waszym imieniu przez Trójcę Świętą.

Niewolnik Boży, będzie osądzony trochę łagodniej. Niektóre kwestie będą znacznie złagodzone ze względu na swoje niewolnictwo, lecz niektóre kwestie będą znacznie wyostrzone. Sąd Boży obejmuje każde rozumne stworzenie. Sąd taki przed wiekami mieli Aniołowie z każdego Chóru Anielskiego. Sąd ich był skrajnie surowy, bo poznanie ich było pełne. Inaczej jest osądzony każdy stworzony człowiek. Inaczej jest osadzony grzech popełniany świadomie, a inaczej jest grzech popełniany nieświadomie. Jeden i drugi będzie musiał być odpokutowany jak nie na ziemi, to na pewno w czyśćcu. **Kto świadomie sprzeciwia się Woli Bożej, kto nie dba o swoją duszę niszcząc ją tylko, ten otrzyma wyrok wiecznej pokuty, ten skazany będzie na wieczne męki, na piekło.**

*Żywy Płomieniu, ufaj mi i nie lękaj się. Musisz odcierpieć trochę, bym mógł wypełnić na tobie to, co zaplanowałem. Nie obawiaj się cierpienia, nie obawiaj się nieznanego, ani dalszej podróży, bo Ja wszystko przewidziałem. Pamiętaj o tym, jak bardzo cię kocham i pragnę, abyś spokojnie realizował Bożą Wolę. Nie zniechęcaj się trudnościami, ani dolegliwościami. Złe duchy nękają ciebie, przez atak*

*na twoich bliskich. Niebawem pomogę ci wyprostować wszelkie nierówności, także te duchowe. Planuj wszelkie czynności, bo tak będzie ci łatwiej wykonać to, co zaplanowałeś. Błogosławię ci mimo wszystko. †*

**M.B.** Córeczko, cierpisz wiele, to co czujesz i odczuwasz to co cierpisz pochodzi od złego ducha. Chcę cię oczyścić, a i realizacja tego, o co Mnie prosisz kosztuje trochę więcej. Uwierz mi, twoje cierpienie niebawem się zakończy, a radość wysłuchanych modlitw przyćmi całe twoje cierpienie. Odwagi i cierpliwości! Córeczko kochana, Ja tak bardzo Mocno cię Kocham, czy tego nie czujesz? Błogosławię ci mimo wszystko. †

**Mieczu Pana**, Kocham cię niezmiernie, dlatego nie żałuję ci krzyży, ani trudów dnia codziennego. Niedługo zabiorę ci niektórych twoich bliskich, lecz ty nie myśl za wiele o tym. Pracuj dla Mnie i módl się tak jak do tej pory, a Ja Łask Bożych nigdy ci nie poskapię. Odbiorę niektóre z twoich krzyży, lecz pojawią się również nowe. Nie zniechęcaj się jakimikolwiek trudnościami. W niedługim czasie czeka cię wiele miłych i bardzo miłych niespodzianek, w tym pomoc finansowa z niespodziewanej strony. Skorzystaj śmiało z duchowej sfery podróży, bo i tu będziecie mieli kilka miłych i bardzo miłych niespodzianek. Pojawią się nowe możliwości i pomoc w misji, którą wykonujesz. Nie poddawaj się zbyt łatwo złemu duchowi, on będzie chciał się dobrać do ciebie z różnych, czasem niespodziewanych stron. Ty o nic się nie bój, ani nie lękaj, bo zabezpiecza cię twoja modlitwa i twoje duchowe zaangażowanie. Mimo twojej grzeszności i nieporadności błogosławię ci. †

Ciesz się Mnie, że nadal się modlicie o drogie dziatki na tym błogosławionym miejscu, mając we czci Moje Narodziny. Bądźcie Mi wierni, zwłaszcza wtedy, gdy inni przestaną być wiernymi. Módlcie się tyle, ile dyktuje wam Duch Święty przez wasze serce.

**Beatko**, czy wiesz, że bardzo mocno cię Kocham? Nie ustawaj na swojej modlitwie, nie daj sobie nigdy wmówić nieprawdy. To o co prosisz, będzie wysłuchane, lecz wypełnienie tego nastąpi w odpowiednim czasie, ty jednak bądź cierpliwa i wyrozumiała. Błogosławię ci mimo wszystko. †

**Wandziu**, Kocham cię i słucham tego, co do Mnie mówisz, co do Mnie szepczesz. Módl się i ofiaruj, a to, o co prosisz będzie wypełnione. Błogosławię ci mimo wszystko. †

**Ewuniu**, błogosławię ci wraz z mężem, Kocham was, lecz pragnę, abyście pozostawali Mi wierni, słucham waszych modlitw, cenię dobro, które czynicie. Wysłucham tego, o co prosicie, nawet w ukryciu, lecz nie wszystko od razu się wypełni. Błogosławię wam mimo wszystko. †

**Elu W.** Kocham cię i chce powiedzieć ci, że bardzo cenię sobie wszelkie twoje modlitwy i ofiary. Niedługo zabiorę do siebie twoją mamę. Teraz ona cierpi to, co musiałaby cierpieć w czyśćcu. Chcę ją zabrać do Nieba, ty nigdy nie ustawaj, ani niczym się nie zniechęcaj. Słyszę to, co szepczesz nawet w twojej myśli. Unikaj oceniania kogokolwiek nawet w myśli, twój osąd jest skażony, dlatego nawet samej siebie dobrze nie ocenisz. Trwaj wiernie przy Mnie, a gdy nadejdzie stosowna chwila, ciebie także zabiorę do Nieba, lecz póki to nastąpi, musisz jeszcze wiele, wiele się modlić i składać swoje ofiary. Kocham cię, czy tego nie czujesz? Błogosławię ci mimo wszystko. †

**Elu M.** Kochana córeczko, czy wiesz, że bardzo mocno cię Kocham? Czy zdajesz sobie z tego sprawę? Nie ustawaj na swojej modlitwie, nie daj sobie nigdy jej odebrać, nie daj sobie nigdy wmówić nieprawdy. To o co prosisz, zwłaszcza prośby o nawrócenie wszystkie będą wysłuchane, lecz wypełnienie tego nastąpi w odpowiednim czasie, ty jednak bądź cierpliwa i wyrozumiała. Wojuj z demonami do końca, proś w tym o pomoc Moją Świętą, Kochaną Mamę, Ona ci w tym na pewno zawsze pomoże. Błogosławię ci mimo wszystko. †

**Bogusiu J.**, kochana córeczko, czy wiesz, że bardzo mocno cię Kocham? Czy zdajesz sobie z tego sprawę? Nie ustawaj na swojej modlitwie, bo masz za kogo się modlić, nie daj sobie nigdy wmówić nieprawdy, ani odwieść z właściwej, dobrej drogi. To o co prosisz, będzie wysłuchane, lecz wypełnienie tego nastąpi w odpowiednim czasie, ty jednak bądź cierpliwa i wyrozumiała. Pamiętaj, że cię Kocham, pamiętaj i nie pozwól demonom wmówić sobie, że jest inaczej, czy nie czujesz Mojej miłości? Błogosławię ci mimo wszystko. †

**Kochana grupo, modląca się w tym maleńkim gołębniku**, bądźcie Mi wierni, nikomu nie dajcie się zwieść, bo zły duch zastawia na was liczne sidła. Uratuje was wasza modlitwa, wasza ofiarność i zaangażowanie. Nigdy niczym się nie zniechęcajcie, cenię wasz trud i wysiłek i waszą naukę łaciny, choć nieporadnie, ale z zapałem się uczycie. Kocham was i błogosławię. †

Kochane dzieci światłości miłe Mojemu Świętemu Sercu, pragnę, aby znalazło się 10 000 000

osób, które by podjęły post za Papieża Franciszka. Ma on w planie abdykację ze stanowiska. Masoneria przy najbliższym wyborze będzie chciała wprowadzić na tron Piotrowy Antychrysta. Módlcie się i składajcie Bogu swoje ofiary, aby uniemożliwić im ten ruch, to działanie.

**Niebawem Ręka Bożej Sprawiedliwości uderzy z pełną mocą na całą grzeszną ludzkość. Nie muszą się bać ci, co żyją sprawiedliwie i pobożnie, lecz tylko ci, co są pełni wiarołomstwa i wszelkiej nieprawości.**

Polsko, Polsko, umiłowałem cię bardzo, bo byłaś Mi wierna o wiele bardziej niż inne narody. Niebawem uruchomię wydarzenia, które spowodują wielkie cierpienia wszystkich Polaków. Wielu nie wytrzyma presji wydarzeń, bo ratunek i wszelka ulga, będzie jedynie w Bogu. Po dniach oczyszczenia, to wy będziecie przodować w wierności Bogu i wypełnianiu Bożej Woli. Wydarzenia, które nastąpią, zniosą z powierzchni ziemi wiele krajów, wiele narodów. Grzech ich wielokroć przebił grzechy Sodomy i Gomory. **Zniszczone będą miejsca, w których odbywały się aborcje. Ziemia pochłonie wiele, wiele istnień. Nie przetrwa tego ten, kto się nie będzie modlić. Szybkimi krokami nadchodzi czas, kiedy Moce Niebios zostaną wstrząśnięte, a wydarzenia będą nabierać tempa.**

Na całość wydarzeń należy patrzeć z szerszej perspektywy. Dając ci zadanie Żywy Płomieniu, dam ci wszystko, co do wypełnienia tego zadania będzie niezbędne, konieczne. Zwalczajcie wszelkie swoje grzechy, swoje słabości, a Ja pomogę wam we wszystkim wraz z Moją Świętą, Kochaną Mamą, lecz najpierw muszę ujrzeć wasz trud i wysiłek. **Wydarzenia oczyszczenia w pierwszej kolejności dotkną kościoła w Polsce. Umrą ci kapłani i hierarchowie, którzy oddali swe serce i dusze na żer demonowi.**

Niebawem wielu przekona się na własnej skórze o grozie wydarzeń, które nadchodzą. Siłą Kościoła w Polsce są ci, którzy cierpią i ci, którzy oddali się Bogu do dyspozycji w taki czy inny sposób także, jako żertwy czy dusze - ofiary. Niebawem nakażę działać temu, kto poprowadzi Polaków, a działać on będzie w mocy i duchu Proroka Eliasza. Pragnę, aby ocalała was Polaków jak największa liczba. Wielu z was zauważa efekty działania złego ducha, zarówno w laikacie, jak i pośród duchowieństwa. Nadchodzące wydarzenia uśmiercą tych, którzy są zimni i letni. Krew ludzka popłynie nader obficie.

**Są sprzedawane pierwsze kościoły w Polsce. Każdy, kto kupi kościół i przeznaczy na cel inny niż ten, który był przeznaczony, ściągnie na siebie i swoją rodzinę pełne Boże przekleństwo. Każdy, kto jest świeckim szafarzem Komunii Świętej niesie sobie, rodzinie i parafii pełne Boże przekleństwo.**

**Polacy, pragnę przygotować was do tego, co chcę, abyście czynili. Pragnę, abyście przodowali, kierowali całym, pozostałym po oczyszczaniu ludzkości światem. Jeżeli ludzie na świecie się nie nawrócą, nie opamiętają, to w kilka chwil zginie 9/10 ludzi na ziemi. Większości z nich zagraża wieczne potępienie w piekle. Uczynię wszystko, co możliwe, aby wyrwać diabłu jak najwięcej ludzi. Chcę przemienić świat, chcę by wkrótce zaczęła się Nowa Era, Era Prawdziwego Bożego Pokoju, Era Ducha Świętego. Dopiero wtedy papieżem zostanie zapowiadany Polak i będzie rządził Moim Kościołem Świętym do końca.**

Wydarzenia, które niebawem nastąpią, znacznie wpłyną na to, że znikną z powierzchni ziemi wszelkie budowle pychy, te współczesne, ale i te starożytne. Pośród nich wiele jest przeznaczonych ukrytemu i otwartemu kultowi szatana.

**Polacy, oto dziś kładę przed wami wybór, którego będziecie musieli dokonać, błogosławieństwo i przekleństwo. Każdy będzie musiał dokonać swojego wyboru.** Wybierając błogosławieństwo, decydujecie się na doskonałe posłuszeństwo Bogu i Jego Świętemu Prawu. To pozwoli wam żyć i zasługiwać w pełni Bożego Błogosławieństwa. Wybierając przekleństwo, wybierzecie to wszystko, co się z nim wiąże. Kto wybierze przekleństwo, tym samym wybierze szatana i jego skutki i ten będzie usunięty niebawem z powierzchni ziemi. Proszę i wołam, a niewielu zwraca swoją uwagę na to, co mówię. Złe duchy czynią wszystko, aby odwrócić waszą uwagę, od wszystkiego, co dobre i święte.

Dlaczego demony mają tak wielki i istotny wpływ na człowieka? Demony są silne jedynie waszą słabością i ułomnością. Upada ten, kto w ogóle, albo zbyt mało się modli, ten, kto nie pokutuje, nie umartwia się, nie składa Bogu swoich ofiar. Ludzie stali się bardzo nerwowi, swarliwi, mściwi, chciwi,



są pełni nieczystości i wyuzdania. Nie chce się im wysilać, składać Bogu swoich ofiar, itp. **Ja wołam i proszę, nie bądźcie tak niedostępni, uczcie się miłości wcielając w swoje życie jej wszelkie przymioty.** Nauczcie się uczciwości i prawdomówności. Sami się zmuszcie do uczciwości i dobroci. Chętnie nauczcie się pełnić wszelkie dobre uczynki, nauczcie się bezinteresownej ofiarności, nie bądźcie samolubni, zmieńcie to na ofiarność i bogatą miłość bliźniego.

**Pragnę, aby kapłani tak jak świeccy gromadzili się na wspólne, wspólnotowe modlitwy, zwłaszcza przed Moim Świętym Eucharystycznym Sercem. Modlitwa kapłana, a zwłaszcza modlitwa biskupa ma ogromną moc sprawczą. Szatan od wielu dekad usilnie pracuje nad niesieniem Bożego przekleństwa w szeregi kapłańskie.** Masoneria kontroluje nauczanie w seminariach na tyle, że nie dopuszcza do święceń chłopców pobożnych. **Masoneria zamierza wprowadzić kapłaństwo kobiet, a Ja wam mówię, że święcenie kobiety jest nieważne z natury. Duch Święty nie zstąpi przy święceniach kapłańskich na kobietę, nie sprawi, że święcenie kapłańskie zaistnieje.** Gdyby było możliwe święcenie kobiet, to pierwszą tym uhonorowałbym Moją, Świętą Mamę. **Nie powołuję kobiet do kapłaństwa, bo inne jest przeznaczenie kobiety, natura kobieca nie pozwala na to, by to mogło być kiedykolwiek zrealizowane.**

Nie chcę, aby żadna kobieta nigdy nie wchodziła do prezbiterium, bo każda działa niezwykle rozpraszająco na każdą modlącą się osobę. Pozwólcie Mi, zatem działać w was, ale i poprzez was do woli. Nie lękaj się biedny człowiecze, lecz trwaj wierny Bogu nie zaprzestając żadnego dobrego działania i modlitwy. Przypominam wam o modlitwie i ofierze, lecz nigdy kosztem obowiązków stanu.

Przypominam wam o zalecie działania według planu. W każdym działaniu, na każdym poziomie, niechaj towarzyszy wam dobry plan. Chcę, abyście zawsze czerpali wasze natchnienia z modlitwy przed Moim Świętym, Eucharystycznym Sercem.

**Kto chce być w miarę szybko wysłuchany, ten powinien zintensyfikować swoją modlitwę, nasilić jej ilość, a zwłaszcza jakość.** Najdłużej trwa napełnianie naczynia modlitwy przez wspomnienia modlitewne ( jest to powierzchowne proszenie o coś Bożej Opatrzności). Chcąc szybko napełnić naczynie prośby, módlcie się nawet codziennie, ale najlepiej w grupie. Pomyśl człowiecze nad swoimi priorytetami, ustal hierarchię ważności potrzeb w swoim życiu, co jest dla ciebie najważniejsze, najistotniejsze. Opierając wszystko na Bogu, Jego postawisz na pierwszym miejscu i to na Niego będziesz liczyć.

Praca to tylko sposób na utrzymanie siebie i swojej rodziny. Nie powinna praca królować nad waszym życiem, bo inaczej staje się ona dla was bałwochwalczym bożkiem. Nie chcę leni, ale też nie chcę bałwochwalców. Żyćcie tak, aby na wszystko mieć czas. Gdy wam go brakuje, zawsze uczciwie planujcie to, co macie wykonać. Tworzenie planu także do pracy duchowej pomoże wam i ułatwi wszelkie działanie. Niczego nigdy nie zaniedbujcie, zwłaszcza rodziny, ale nie może się stać ona powodem waszego bałwochwalstwa.

Kocham was bardzo mocno i niezmiernie o Moje słodkie, kochane dzieci, Miłe Mojemu, Świętemu Sercu i z wielką Miłością przytulam was do wnętrza, Mojego Świętego, zranionego waszymi grzechami Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††

Ufajcie Mi bezgranicznie, tak do końca! Czy stać was jest na to? Czy potraficie to uczynić? Chcę, abyście dbali o rozwój swojego ducha, lecz nigdy kosztem jakiegokolwiek grzechu, w który wpadacie, który z ułomności czynicie. Pragnę, abyście budowali w sobie prawdziwą, Bożą Miłość. Czy zechcecie skorzystać z Moich dobrych rad, rad swojego Boga? Co powinienem uczynić, aby zmieniły się i opamiętały wasze serca? Kto zechce usłuchać głosu wołania swojego Zbawiciela? Ufajcie Mi do końca, nie pozwólcie się zwieść złym duchom! Trwajcie wiernie przy Mnie do końca. Jednak Ja mimo wszystko, mimo waszej grzeszności i krnąbrności bardzo mocno was kocham, uświadomcie to sobie w końcu!!!

Jezus.

## Bóg Ojciec.

Jam Jest Który Jest, Bóg Ojciec, Pierwsza Osoba Trójcy Świętej. Kochane, umiłowane stworzenia, miłe Mojemu Świętemu, Ojcowskiemu Sercu. Tak bardzo jestem spragniony waszej miłości, ufności i zaufania do granic możliwości, także waszej wierności, zwłaszcza wierności Bożemu Prawu. Kocham was o miłe stworzenia i chcę, abyście odpowiedziały czystym sercem na Boże wezwanie, na wezwanie Trójcy Świętej. Nie chcę, abyście ociągali się z realizacją planów Bożych w swoim życiu, to zawsze jest i będzie dla was bardzo korzystne.

Trwanie przy Bogu Stwórcy skutkuje dla was pomnożeniem, zmultiplikowaniem wszelkich Bożych błogosławieństw. Wykonywanie Woli Bożej w całej rozciągłości, pomnaża obdarowywanie was przez Boga tym, czym sam dysponuje, bo dzielę się z wami Samym Sobą. To Ja wszystko stworzyłem, łącznie z całą materią, jak i światem Aniołów i człowieka. Dokonując dzieła stworzenia, oddałem część samego Siebie, bo tylko tak może coś istnieć.

**Bez Bożego daru podtrzymywania istnienia, nie mogłyby istnieć nawet demony. Złe duchy nie posiadają mocy stwórczej, bo ta domena jest zarezerwowana jedynie dla odwiecznie trwającego Bytu, dla Trójcy Świętej. Żaden demon przy całej swojej pysze nigdy nie dosięgnie istoty Trójcy Świętej, nigdy nie uzyska możliwości stwarzania, ani pełnej kontroli nad tym, co stworzone. Nie osiągnie tego nigdy żaden człowiek, nawet korona stworzenia, Maryja.**

Niemożliwym jest, aby stworzenie kiedykolwiek dorównało Stwórcy w czymkolwiek, jak również nie jest możliwe pokonanie Boga w Trójcy Świętej Jedyne w jakiegokolwiek dziedzinie. Największym przymiotem Bożym jest Boża Miłość, to na tym przymiocie wszystko bazuje i może się rozwijać. Demon, jako upadły Anioł, grzesząc odwrócił się od Boga i Jego wielkich i świętych darów.

**Chcąc posiadać i dysponować jakimkolwiek darem Bożym trzeba być razem z Bogiem w całkowitej z Nim łączności, inne opcje nie są możliwe. Złe duchy po oderwaniu się od Boga, jako źródła, nie mają już dostępu do jakichkolwiek darów Bożych. Złe duchy straciły wszystko bezpowrotnie, na czele z łaską przebaczenia, bo trwają w jedynym grzechu, który uniemożliwia jakikolwiek żal za grzechy, a jest nim pycha. Gdyby złe duchy i ludzie potępieni mogli żałować i zdołaliby się upokorzyć przed Bożym Majestatem, wówczas kara ich przestałaby być karą wieczną, a oni sami osiągnęliby zbawienie.**

Pełny grzech pychy jest tak silnym i destrukcyjnym grzechem, że gasi w stworzeniu całą Bożą Miłość. Im mocniej człowiek tkwi w pysze, tym bardziej odwrót od tego stanu staje się dla niego trudniejszy. Jedynie z maksymalnego stopnia pychy, w którym znalazły się demony i ludzie potępieni nie ma odwrotu. Dopóki tego stanu grzesznik nie osiągnie, do tej pory może być wyrwany ze szponów piekła i wiecznego potępienia.

**Wyrwanie z sideł pychy jest możliwe tylko i wyłącznie za pomocą specjalnej Łaski Trójcy Świętej. Tylko Miłość Boga łamie pęta pychy. Jest możliwym pokonanie maksymalnego stopnia nasycenia pychą, lecz do tego należy użyć pełnej Bożej Miłości. Tylko Trójca Święta może trwać w takim stopniu Miłości Bożej, tego nie wytrzyma żadne stworzenie, nawet Maryja. Ceną byłaby destrukcja ducha i duszy, a to mogłoby unicestwić Bożą Miłość. Trójca Święta nigdy nie stosuje tego, co mogłoby zaszkodzić istnieniu choćby jednej duszy czy ducha.**

Trójca Święta zna wszelkie konsekwencje każdego wydarzenia, zanim się wydarzy i nie zastosuje nigdy złego rozwiązania, bo zna konsekwencje zdarzenia zanim ono nastąpi. Dlaczego was o tym informuję? Słowa te wyjaśniają wam w sposób wystarczający, motywy, którymi kieruje się Trójca Święta. Słowa, które zostały ci podane wyjaśniają wam podstawowe prawa i zależności, którymi kieruje się Trójca Święta.

**Miłość, to także Boża Sprawiedliwość i Boże Miłosierdzie. Kierując się Bożą Miłością, nie przekroczę ram prawa, na których oparta jest Boża Miłość. Choć wszystko mogę uczynić, jako Bóg, to znam każdą ewentualność każdego posunięcia, każdej decyzji. Nie zmienię praw, bo każda**

zmiana rodzi za sobą wszelkie tej zmiany konsekwencje. Kierując się Bożą Miłością nigdy nie wychodzę poza ramy prawa miłości, na których ona jest osadzona. Wszelkie prawo Boże jest oparte na Bożej Miłości.

**Prawo miłości ma maksymalnie optymalne ustawienia, na tyle optymalne, że wszelka ich zmiana zagroziłaby destrukcją całego stworzenia. Choć jestem wszechmocny, nie uczynię niczego, co mogłoby przynieść szkodę, choć jednej duszy, jednemu Anielskiemu duchowi.**

Pragnę, aby znaleźli się ludzie, którzy pomogą nawrócić się świeckim szafarzom Komunii Świętej, by zaprzestali swojego przekłętą przeze Mnie działania. Osoby te ściągają na siebie, rodzinę i parafię Boże przekleństwo. Do nawrócenia ich potrzeba postów i modlitw około 1000 ludzi na osobę. Jest już wielu szafarzy świeckich, którzy się potępilli na wieki przez posługę nie dla nich przeznaczoną.

Dlaczego się potępilli? Posługując w ten sposób, zamiast Bożego Błogosławieństwa, otrzymywali Boże Przekleństwo. Potępilli się, bo otrzymując Boże Przekleństwo popadali w inne, ciężkie grzechy.

Pragnę, aby jak najwięcej ludzi oddało swoją wolną wolę i wszystko do Bożej dyspozycji przez Niepokalaną. Akt ten sprawi, że będę mógł się takimi ludźmi posługiwać tak jak chcę i pragnę, a to uratuje wiele, wiele osób od ich smutnego końca w jeziorze ognia i siarki, w piekle.

Dlaczego zezwoliłem złym duchom działać w tak wielki i groźny dla was sposób jak działają? Wykorzystują one każdą możliwość, każdą ewentualność do swojego destrukcyjnego działania. Bardzo lubią posługiwać się iluzją pozorów, a to samo w sobie jest ich kłamstwem i sprytnym oszustwem.

Demony wmówiły ludzkości, że są mocniejsze od Boga, że Go pokonają, że zasiądą na Bożym Tronie Chwały. Wielu dało mu wiarę i przychyliła się do jego rządów. **Dziś bardziej niż dawniej człowiek bombardowany jest pokusami z każdej możliwej strony, nawet z tej, z której się nie spodziewa. Wielu ulega demonom i pełni ich wolę.**

Trwanie w tym stanie, prowadzi duszę do wiecznej zguby, do piekła. Nie zostawiłem człowieka samego, bezbronego. Przez wiele, wiele lat, dziesięcioleci, a nawet stuleci pozostawiłem przez liczne Moje narzędzia, wiele wskazówek. Kto chce, kto zdecyduje się pójść za Mną, za Moim Głosem, ten musi się wysilić, musi podjąć niezbędną trud i wysiłek, aby kroczyć drogami, które mu wyznaczyłem.

**Wszelki trud, wszelki wysiłek, nawet męka, które oddaje się Bogu do dyspozycji, zawsze będzie wynagrodzona, lecz przeważnie dopiero w wieczności.**

Każdy człowiek ma wyznaczoną przez Bożą Opatrzność drogę życia. Nie marnujcie życia na błahostki i sprawy dalszego rzędu. Nie waszym celem jest zdobycie szczęścia doczesnego, to jest sprawa dalszego planu, priorytetem dla was jest wasze szczęście wieczne. Dam wam wszystko, co jest potrzebne do przeżycia waszego całego życia, lecz wy skupcie się na tym by trwać przy Bogu, wykonując zadania, które wam wyznaczyłem.

Chcę, abyście się modlili tyle, ile możecie i zdołacie. Bądźcie ofiarni, hojni, rozwijajcie w sobie wszelkie przymioty Bożej Miłości. Trwajcie nie przekraczając Bożego prawa, Bożych przykazań. Ja ze swojej strony uczynię wszystko, co możliwe, aby wam maksymalnie pomóc w kroczeniu Bożymi drogami. **Chcę, abyście sobie uświadomili, jak bardzo was kocham. Tak samo jak Ja kocha was Mój umiłowany Syn Jezus i Duch Święty. Proście Mnie przez Jezusa i Maryję o wszystko, a jeśli to nie będzie dla was ze szkodą, będzie wam udzielone. Zawsze, gdy otrzymacie łaskę, nigdy nie zapomnijcie Bogu za nią podziękować. Rozmawiajcie ze Mną, mówcie do Mnie, Ja słyszę każde wasze słowo. Oddalcie się od każdej propozycji demona, a nie zdobędzie waszego serca i duszy.** Kocham was niezmiernie o Moje kochane, umiłowane dzieci światłości i błogosławię wam i waszym dobrym działaniom. Z Miłością przytulam was do wnętrza Mojego Ojcowskiego Serca. Wszystkim czytającym i słuchającym błogosławię w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. † Amen. †††Ufajcie Mi do końca, bezgranicznie, bez zastrzeżeń, na ile potraficie i zdołacie, czy stać jest was na to? Zechciejcie usłuchać tego, co do was mówię! Chcę wam pomóc, chcę was uświęcić, lecz czy wy Mi na to teraz pozwolicie? Co mam jeszcze uczynić, aby zachęcić was do wytrwania w dobru i w wierności Bożemu prawu? Ja mimo wszystko, pomimo waszej krnąbrności, bardzo mocno was kocham, czy tego nie czujecie???

Bóg Ojciec.

